Rok XI. Lwów, dnia 1. Maja 1897. Nr 5.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie ulica Sykstuska l. 17.

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 2 złr. 40 ct. | Z przesyłką: rocznie 2 złr. 80 ct.
„ półrocznie 1 „ 20 „ | „ półrocznie 1 „ 40 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 50 cnt.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 5 złr. — ct.
„ ćwierć stronicy . . . . . 1 „ 50 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 3 centy.

I. Część urzędowa.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg!

L. 1076.

Odezwa

w sprawie Krajowego Zjazdu strażackiego.

W dniach **24. i 25. lipca b. r.** (sobota i niedziela) odbędzie się **w Dobromilu**

VIII. Krajowy Zjazd strażacki.

W myśl Statutu Krajowego Związku Ochotniczych straży pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, udział w Zjeździe z prawem głosu uchwalającego i wyboru przysługa Delegatom, których każde Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, do Związku należące, wybiera do tego umyślnie i zaopatruje w legitymacyę pisemną. Towarzystwa, liczące mniej niż 50 członków czynnych w korpusie, wybierają po jednym Delegacie. Towarzystwa, liczące więcej niż 50 członków czynnych w korpusie, wybierają po jednym Delegacie więcej na każdych dalszych 50 członków, przyczem niezupełna pięćdziesiątka liczy się za całą, jeżeli mieści w sobie przynajmniej 26 członków. Wybranym na Delegata może być każdy czynny członek w korpusie. Wszyscy członkowie ochotniczych straży pożarnych, nie będący Delegatami, mają prawo do udziału w Zjeździe strażackim z głosem doradczym, jako uczestnicy Zjazdu.

Wzywamy tedy Szanowne Zarządy Towarzystw związkowych straży pożarnych, aby bezzwłocznie zwołały posiedzenia swoich Wydziałów, na nich ogłosiły termin tegorocznego Krajowego Zjazdu strażackiego, zamianowały swoich Delegatów i o nominacyi uwiadomiły Związek najpóźniej do dnia **1. lipca** b. r. według poniżej podanego wzoru.

W tymże terminie należy również nadesłać do Komendy ochotniczej straży pożarnej w Dobromilu **po 3 złr. (trzy złr.)** od każdego Delegata lub Uczestnika w Zjeździe udział wziąć mającego, na koszta umieszczenia i ugoszczenia, przyczem się nadmienia, że Delegaci lub Uczestnicy, co do których nie wypełniono powyższego obowiązku, nie będą mogli korzystać z umieszczenia i ugoszczenia.

W terminie **najdalej do 24. czerwca b. r.** należy wreszcie nadsyłać do kancelaryi Krajowego Związku wszelkie samoistne wnioski i referaty na posiedzenia Krajowego Zjazdu

strażackiego, gdyż nadesłane później nie będą objęte porządkiem dziennym, który we właściwym czasie do ogólnej wiadomości podamy.

We Lwowie, dnia 24. kwietnia 1897.

Zastępca Naczelnika:
Dr. Alfred Zgórski.
Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

(Wzór uwiadomienia do Związku).

L. ....

Do

Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych
we Lwowie.
(Sykstuska 17).

Podpisany Wydział ochotniczej straży pożarnej zamianował czynnego członka p. (imię i nazwisko wybranego) Delegatem na tegoroczny VIII. Krajowy Zjazd Strażacki w Dobromilu, któremu to Delegatowi w swoim czasie wydaną zostanie pisemna legitymacya.

Gdyby Delegat nasz wskutek przeszkód na Zjazd przybyć nie mógł i jeżeli niemożebnem będzie w jego miejsce wybrać innego Delegata, natenczas przelewamy głos naszego Delegata na innego, którego Przewodniczący Zjazdu za odpowiedniego uzna.

Wydział ochotniczej straży pożarnej.

W ...., dnia .... 1897.

Prezes: Naczelnik: Sekretarz:

(L. S.)

WYKAZ

zapłaconych kwot pieniężnych do kasy Związku w czasie od 28. marca 1897 do 28. kwietnia 1897.

Do Kasy Zapomóg. Straże pożarne: w Czortkowie 2·40 złr., w Podwołoczyskach 0·80 złr., w Kętach 11·20 złr.

Wkładki roczne. Straże pożarne: Brzostek 2·10 złr., Lisia góra 2·50 złr., Żurawno 3·— złr., Husiatyn 4·80 złr., Sucha 2·60 złr., Jawornik 1·50 złr., Czortków 1·20 złr., Dolina 2·30 złr.

PROTOKÓŁ

z V. posiedzenia Rady Zawiadowczej Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w dniu 24. kwietnia 1897.

Miejsce zebrania: Biuro Kraj. Związku.
Początek posiedzenia: Godzina $4^1/_2$ po południu.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Dr. Ludwik Cwiklicer, Władysław Mühln, Antoni Bahr, Bruno Hryniewicz, Emanuel Sygiericz; inni członkowie Rady usprawiedliwili nieobecność.

Sekretarz Rady: Antoni Szczerbowski.

Porządek dzienny:

I. Zatwierdzenie protokółu z IV. posiedzenia Rady Zawiadowczej z dnia 9. stycznia 1897 r.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 1. stycznia do 16. kwietnia 1897 r. (Ref. dr. Alfred Zgórski.)

III. Sprawozdanie kasowe za I. kwartał 1897 r. (Ref. Bruno Hryniewicz.)

IV. Sprawozdanie z Kasy zapomóg. (Ref. dr. A. Zgórski.)

V. Sprawozdanie i wnioski Komitetu redakcyjnego. (Ref. dr. L Cwiklicer.)

VI. Sprawozdanie i wnioski Komisyi rekwizytowej o wynalazku p. t. „Rafa ochronna.“ (Ref. Emanuel Sygiericz.)

VII. Udzielenie aprobaty dodatkowi do „Podręcznika dla ochotn. straży pożarnych.“ (Ref. dr. Zygmunt Miczyński.)

VIII. Lustracye straży pożarnych. (Ref. dr. A. Zgórski.)

IX. Sprawa krajowego inspektoratu, związków i inspektorów okręgowych, tudzież opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnych. (Ref. dr. Ludwik Cwiklicer.)

X. Przyznanie honorowych odznak za 20- i 25-letnią służbę w korpusach strażackich. (Ref. dr. A. Zgórski.)

XI. Wnioski okręgowego związku w Kolbuszowy w sprawie zmiany §. 93. ustawy gminnej z r. 1866 i t. d. (Ref. Antoni Bahr.)

XII. Wyznaczenie terminu do Walnego Zjazdu. (Ref. dr. Cwiklicer.)

XIII. Zatwierdzenie regulaminu kursu pożarnictwa. (Ref. dr. Zgórski.)

XIV. Udzielenie aprobaty podręcznikowi do nauki teoretycznej na kursach pożarnictwa p. t. „Szkoła pożarnictwa.“ (Ref. Antoni Bahr.)

XV. Prośby straży o zapomogi. (Ref. dr. A. Zgórski.)

XVI. Zgłaszanie samoistnych wniosków.

Uchwały:

ad I. Protokół z IV. posiedzenia Rady Zawiadowczej zatwierdzono i przyjęto bez zmiany.

ad II. Dr. Alfred Zgórski składa następujące sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 1. stycznia do 16. kwietnia 1897:

A). Wykonanie uchwał z IV. posiedzenia Rady Zawiadowczej.

1. Gdy wyznaczony ochotniczym strażom pożarnym w Nadwornej, Raniżowie i Zbarażu termin do wyrównania zaległych od roku 1891. wkładek na rzecz Związku minął i straże te zagrożenie wykreśleniem z listy straży związkowych zupełnie obojętnie przyjęły, gdy nadto naczelnicy gmin w siedzibach tych straży na nasze odezwy o zba-

danie przyczyn tej obojętności ze strony Komend strażackich także nic nie odpowiedzieli, przeto Komitet wykonawczy wykreślił straże pożarne w Nadwornej, Raniżowie i w Zbarażu z listy straży związkowych.

Sprawa ewentualnego wykreślenia straży pożarnej w Myślenicach, która zalega z wkładką od roku 1890. w łącznej kwocie 62 złr. 20 ct. nie mogła być załatwioną, bo p Dr. Zygmunt Miczyński nie mógł porą zimową przeprowadzić lustracyi tej straży.

Straż pożarna w Mogilanach, którą Komitet wykonawczy upraszał o udzielenie odpisu ugody zawartej z p. Czopkiem o zapłacenie zaległości, prośby naszej nie wykonała i co do tej straży postawi Komitet wykonawczy osobny wniosek.

2 Wskutek uchwały Rady i wniesionego podania zniżyło gal. akcyjne Towarzystwo handlowe ceny węży sikawkowych o 5% i postanowiło zastosować się do uwag w uchwale Rady zawartych.

Wzór certyfikatu próby drabiny mechanicznej, opracowany przez sekretarza Rady zawiadowczej zamieszczony został w dodatku do „Podręcznika dla ochotniczych straży pożarnych".

3. Komitet tegorocznego kursu nauki pożarnictwa odbył dwa posiedzenia, na których uchwalił termin do wnoszenia podań o przyjęcie na kurs, uchwalił warunki przyjęcia, obmyślił środki dążące do umieszczenia i wyżywienia kursistów i do uzyskania potrzebnych przyborów, uchwalił regulamin domowy, podział godzin, załatwił podania o przyjęcie i t. p. sprawy w zakres kursu wchodzące.

Wniesione przez Komitet do Wysokiego Wydziału Krajowego podanie o wyznaczenie Delegata, który mógłby być obecnym przy otwarciu kursu i przy egzaminie końcowym, tudzież który mógłby, o ile to uzna za wskazane, wglądać we wszystkie czynności i tok nauki rzeczonego kursu, załatwił Wysoki Wydział Krajowy przychylnie i Delegatem swoim zamianował Członka Wydziału Krajowego Dr. Józefa Wereszczyńskiego.

Wniesione do Dyrekcyi kolejowych podania o zniżenie ceny biletów jazdy na kolejach dla uczestników kursu nauki pożarnictwa nie zostały uwzględnione.

Przychylnie załatwionemi zostały podania do gal. akcyjnego Towarzystwa handlowego o wypożyczenie przyborów pożarnych i do Wydziału ochotniczej straży pożarnej we Lwowie o odstąpienie wielkiej sali w strażnicy na umieszczenie kursistów, względnie na salę wykładową. Nie ulega także wątpliwości, że przychylnie załatwionem zostanie podanie do Prezydyum Magistratu we Lwowie o przyzwolenie, aby pp. Paweł Praur i Hilary Eliasiewicz należeli do Komitetu kursu nauki pożarnictwa i o przyzwolenie na używanie do celów rzeczonego kursu wszystkich przyborów i wspinalni miejskiej straży pożarnej we Lwowie.

Na kurs nauki pożarnictwa zgłosiło się 33 kandydatów, z tych Komitet kursu przyjął:

a) na koszt Związku bezwarunkowo . . . 11
b) warunkowo, jeżeli do dnia 5. maja br. uzupełnią podania o przyjęcie niektóremi świadectwami . 4
c) zarezerwował bezpłatne miejsca dla kandydatów z Radziechowa i Stojanowa 2
d) przyjął na własny koszt 7
e) odmówił przyjęcia 9
Razem 33

Do przyjętych bezwarunkowo na koszt Związku należą:

Jan Chaftek z Kańczugi.
Jan Kłaczyński z Oleska.
Kazimierz Strzelecki z Czortkowa.
Emil Rychlewski z Drohobycza.
Jan Werschler z Żurawna.
Jakób Zengel z Dobromila.
Szymon Ogorzał z Ropczyc.
Aleksander Majewski z Wiśniowczyka.
Franciszek Csadek z Radymna.
Paweł Spaczyński ze Starego miasta.
Władysław Szydłowski z Pruchnika.

4. Komitet wykonawczy zakupił 20 honorowych odznak za 80 zł. dla członków ochotniczych straży pożarnych, którzy nieprzerwanie, wiernie i walnie służyli w korpusach strażackich przez 20 i 25 lat. Przyznanie tych honorowych odznak jest przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

5. Odłożoną do dzisiejszego posiedzenia Rady sprawę reorganizacyi Związków okręgowych i zatwierdzenia siedziby Związku okręgowego w Kętach, przydzielił Komitet wykonawczy do referatu dr. Ludwikowi Cwiklicerowi, jako sprawy wspólne i łączność mające ze sprawą utworzenia stałych okręgowych lustratorów, którą dr. L. Cwiklicer na mocy uchwały Rady zawiadowczej z dnia 9. stycznia br. referuje.

6. Sekretarzowi Rady zawiadowczej Antoniemu Szczerbowskiemu doręczyło Naczelnictwo Związku dekret stabilizacyjny na zajmowanej posadzie; zapłaciliśmy za niego taksę wpisową do Towarzystwa oficyalistów prywatnych od 15 udziałów i opłacamy przypadające i przez Zarząd tego Towarzystwa obliczone wkładki.

7. Komitet wykonawczy przesłał ochotniczej straży pożarnej w Radymnie przyznaną zapomogę w kwocie 25 zł.

8. Celem poczynienia wstępnych przygotowań do Krajowego Zjazdu ochotniczych straży pożarnych, ułożenia projektu programu Zjazdu i t. d. wysłał Komitet wykonawczy sekretarza Rady do Dobromila. Zjazd odbędzie się tedy stanowczo w Dobromilu, a wyznaczenie jego terminu i ułożenie programu jest przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

B) Wydawnictwo czasopisma i „Biblioteki strażackiej."

9. Komitet wykon. wydał 4 numera czasopisma „Przewodnik pożarniczy" o 48 kolumnach druku i jeden zeszyt (Nr. 12) „Biblioteki strażackiej", zawierający: „Znaki do planów sytuacyjnych." Zeszyt ten postanowił Komitet wyk. sprzedawać po 5 ct. za egzemplarz.

C) Wzrost członków Związku.

10. Na podstawie nadesłanych deklaracyi przystąpienia przyjęto do Związku 3 towarzystwa ochotniczych straży pożarnych, a mianowicie: z Machowa, Sassowa i Starejsoli.

Wykreślono z listy straży związkowych wskutek uchwały Rady zawiadowczej z dnia 9. stycznia b. r. 6 towarzystw, które od roku 1890 i 1891 zalegały z wkładkami na rzecz Związku i wszelkie upomnienia o wyrównanie tych zaległości ignorowały; 5 straży pożarnych przestało funkcyonować; przeto liczba Towarzystw związkowych wynosi 217.

Przestały funkcyonować straże pożarne: w Kutach, Mielnicy, Muninie, Kobylance i Podłężu.

11. Sprawa sporządzenia dokładnej statystyki związkowych straży pożarnych wciąż jeszcze pokutuje, jeszcze 116 towarzystw nie nadesłało wykazów statystycznych wedle stanu z dniem 1. stycznia 1897, a od 25 towarzystw Związek nie otrzymał przez przeciąg 5 lat ani jednego wykazu statystycznego.

D) Wkładki na rzecz Związku.

12. Wkładki na rzecz Związku wpływają nadspodziewanie dobrze. Upomnienia o zaległości wysyła Komitet wykonawczy regularnie każdego miesiąca. Upomnień takich wysłano 646.

Do straży pożarnych, które niewzruszonemi są na wszelkie upomnienia i od r. 1892 zalegają z wkładkami na rzecz Związku, należą ochotnicze straże pożarne: w Dynowie, Haliczu, Majdanie, Mościskach, Obertynie, Sułkowicach i Trembowli. (Straż pożarna w Trembowli wedle doniesienia Wydziału powiatowego w Trembowli otrzymuje 700 zł. rocznej subwencyi.) Ponieważ zagrożenia Komitetu wykonawczego do straży tych wysłane, iż wykreślone zostaną z listy straży związkowych nie odniosły skutku, przeto Komitet wykonawczy postawi co do tych straży osobny wniosek.

13. Komitet wykonawczy przychylił się do próśb ochotniczych straży pożarnych w Borowej i Pławie o uwolnienie od wkładki na r. 1897; nie uwzględnił zaś prośby straży pożarnej w Staremsiole o odpisanie zaległych wkładek.

E) Prośby o zapomogi.

14. Komitet wykonawczy nie uwzględnił próśb o zapomogi straży pożarnych w Przeworsku, Wielowsi i Tuszowie narodowym, ponieważ straże te nie należą do Związku.

Również na razie nie uwzględnił próśb o zapomogi straży pożarnych w Augustdorfie, Rawie ruskiej, Machowie, Kałuszu, Kalembinie, Starejsoli i Dobrzechowie, bo nie przeprowadzono jeszcze lustracyi tych straży.

Wreszcie odmówił Komitet wykonawczy zapomogi strażom w Pruchniku i Piekarach, bo straże te otrzymały już zapomogi, i to pierwsza w łącznej kwocie 80 zł, druga zaś w r. 1895 w kwocie 26 zł. 76 ct.

Z przychylnymi wnioskami przedkładamy prośby straży pożarnych w Radłowie i Sassowie o zapomogi, tudzież prośbę straży pożarnej w Leżajsku o wypłacenie przyznanej jej uchwałą Rady z dnia 5. maja 1894 zapomogi w kwocie 50 zł. na budowę wspinalni.

15. P. Jan Kociński, strażak z Kossowa, uszkodzony przy pożarze, wniósł prośbę o udzielenie zapomogi. Komitet wykonawczy prośby tej nie uwzględnił, bo straż w Kossowie wykreśloną została z listy straży związkowych.

F) Organizacya straży pożarnych.

16. W Łodygowicach, Worochcie, Gwoździcu, Pawęzowie, Brzezinach, Radochońcach i w Pobiedrze organizują się ochotnicze straże pożarne. Na żądanie Komitetów organizujących straże pożarne w tych miejscowościach, wysłano bezpłatnie wzory statutów, regulaminów i t. p.

17. Wedle relacyi Wydziałów powiatowych, które nam Wysoki Wydział krajowy w odpisach do wiadomości udziela, organizacya straży pożarnych w miastach i miasteczkach powiatów: pilzneńskiego, staromiejskiego, borszczowskiego, brodzkiego i horodeńskiego, jest na ukończeniu.

18. Wedle sprawozdania Wydziału powiatowego w Sokalu w miasteczku Warężu nie można absolutnie zastosować ustawy o policyi ogniowej z r. 1891. Wydział powiatowy zorganizował tam pogotowie pożarne i czuwa nad jego należytem fungowaniem.

19. Wedle sprawozdania Wydziału powiatowego w Dolinie miasteczko Rożniatów jest bardzo ubogie, nie ma zasobów na zakupno porządnej sikawki i Wydział powiatowy odniósł się do Przełożeństwa obszaru dworskiego z prośbą o przeprowadzenie w tej gminie prawidłowego pogotowia ogniowego według możności gminy.

20. W Bohorodczanach kulejąca od kilku lat ochotnicza straż pożarna została zreorganizowaną i otrzymaliśmy wiadomość, że przystąpi do Związku.

21. W sprawie obrony pożarnej w gminach wiejskich wydał Wysoki Wydział krajowy zgodnie z krajowym Związkiem rozporządzenie umieszczone w Nr. 4 „Przewodnika pożarniczego.“ Jeżeli tedy to rozporządzenie Wydziały Rad powiatowych wykonają należycie, to w niedalekiej przyszłości będziemy mieli w gminach wiejskich naszego kraju obowiązkowe straże pożarne.

22. Komitet wykonawczy polecił sekretarzowi Rady, aby na zasadach tego rozporządzenia Wysokiego Wydziału Krajowego i aprobowanego przez Radę zawiadowczą w roku 1895 „Podręcznika dla pogotowi pożarnych w gminach wiejskich“ ułożył „Podręcznik dla obowiązkowej obrony pożarnej w gminach wiejskich“ i podręcznik ten w swoim czasie do aprobaty przedłożył.

23. Gdy Zwierzchność gminna w Birczy doniosła nam, że „żywot ochotniczej straży pożarnej w Birczy jest na godziny policzony“ i reorganizacyę tej straży „odkłada się z dnia na dzień w tej nadziei, że zapanują w miasteczku szczęśliwsze stosunki i sprawa strażacka wejdzie na lepsze tory“, — udał się Komitet wykonawczy do Wydziału powiatowego w Dobromilu z prośbą o bezzwłoczne zajęcie się reorganizacyą tej straży.

24. Ochotnicza straż pożarna w Kałuszu nie przyjęła jeszcze obowiązków straży pożarnej gminnej, lecz oświadczyła gotowość przyjęcia tych obowiązków pod warunkami, jedynie tylko dobro tej instytucyi na celu mającymi. Na prośbę Komitetu wykonawczego Wydział powiatowy w Kałuszu zajął się szczerze sprawą ugody pomiędzy gminą a strażą, lecz Rada gminna w Kałuszu przeszła do porządku dziennego nad propozycyą straży pożarnej. Wskutek wniesionego protestu, Wydział powiatowy wniósł niefortunną dla

straży pożarnej uchwałę Rady gminnej jako szkodliwą dla gminy i wręcz przeciwną postanowieniom ustawy traktującej o policyi ogniowej dla miast i miasteczek, tudzież polecił Zwierzchności gminnej w Kałuszu, aby ze strażą pożarną w Kałuszu nawiązała rokowania względem objęcia na siebie obowiązków straży pożarnej gminnej. Komitet wykonawczy złożył Wydziałowi Rady powiatowej w Kałuszu podziękowanie za poparcie interesów straży pożarnej i upraszał o dopilnowanie wykonania swego rozporządzenia.

25. Powtórne zażalenie ochotniczej straży pożarnej w Stojanowie i zażalenie straży pożarnej w Haliczu na miejscowe władze gminne, postanowił Komitet wykonawczy załatwić merytorycznie po przeprowadzeniu lustracyi tych straży. Zażalenie straży w Drohobyczu na Magistrat względem wspinalni, postanowiono załatwić w krótkiej drodze z zastępcą naczelnika tej straży p. Rychlewskim, który przybędzie do Lwowa na kurs nauki pożarnictwa.

26. Wskutek odezwy Komitetu wykonawczego wydał Wydział Rady powiatowej w Żółkwi energiczne rozporządzenia do Zwierzchności gminnych w Kulikowie i Mostach wielkich względem przyjęcia obowiązków straży pożarnych gminnych przez istniejące tam ochotnicze korpusy strażackie, ewentualnie względem zorganizowania w tych miejscowościach, podlegających ustawie o policyi ogniowej z r. 1891 osobnych korpusów straży pożarnych gminnych.

G) Z lustracyi.

27. Lustracyi nie przeprowadzono żadnej, otrzymaliśmy jednakowoż sprawozdania o skutkach dawniej przeprowadzonych lustracyi, z których dowiadujemy się:

a) że Zwierzchność gminna w Dębicy nie mogła uczynić zadość zobowiązaniom względem ochotniczej straży pożarnej, bo Rada gminna wydatku na budowę wspinalni nie wstawiła do budżetu gminnego, a Wydział Rady powiatowej w Ropczycach oświadczył Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, że obecnie postara się o zmuszenie gminy Dębicy do wywiązania się z przyjętych na siebie zobowiązań;

b) że Wydział Rady powiatowej w Lisku oznajmił Naczelnikowi gminy w Ustrzykach dolnych całkiem stanowczo, że jeżeli działając wspólnie z członkami Wydziału tamtejszej straży pożarnej nie rozwinie gorliwego zajęcia się w celu uzupełnienia braków rekwizytów ogniowych w myśl obowiązujących przepisów, natenczas odniesie się do c. k. Starostwa o doraźne użycie środków przymusowych, a Naczelnika gminy zasądzi na grzywnę i postara się bezwzględnie o zasuspendowanie go w dotychczasowem urzędowaniu;

c) że Zwierzchność gminna w Łańcucie wstawiła do budżetu gminnego na r. 1897 kwotę 600 zł. na zbudowanie szopy rekwizytowej dla straży pożarnej;

d) że Zwierzchność gminna w Zatorze zamianowanego inspektora policyi zobowiązała, iż odbędzie w bieżącym roku kurs nauki pożarnictwa we Lwowie i pełnić będzie następnie funkcye instruktora straży pożarnej w Zatorze;

e) że Wydział Rady powiatowej w Jarosławiu wydał Zwierzchności gminnej w Sieniawie polecenie, aby przedłożyła Radzie gminnej wnioski, celem uchwalenia miejscowego regulaminu ogniowego, tudzież, aby uzupełniła tren pożarny po myśli życzeń wyrażonych przez Związek;

f) że w Trzebini została już zorganizowaną ochotnicza straż pożarna.

Otrzymaliśmy także doniesienia, że Magistrat w Brodach nie wykonał rozporządzenia Wydziału Rady powiatowej w Brodach względem ulepszeń w taborze i w urządzeniach miejscowej straży pożarnej, następnie, że Zwierzchność gminna w Oleszycach straży pożarnej zupełnie nie popiera, a nawet przeszkadza w rozwoju, tudzież, że w Baligrodzie zawiązane w czerwcu 1896 przez Delegata Związku towarzystwo ochotniczej straży pożarnej jeszcze się nie ukonstytuowało, nie posiada sikawki i potrzebnych przyborów; wreszcie, że w Lutowiskach nie uzupełniła Gmina taboru pożarnego w myśl obowiązujących przepisów.

Komitet wykonawczy odniósł się w pierwszym wypadku do Wydziału Rady powiatowej w Brodach z prośbą, aby na podstawie §. 38 ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 Dz. u. kr. nr. 18 zawezwał c. k. Starostwo o wykonanie zarządzeń Wydziału powiatowego na koszt gminy; w drugim wypadku odniósł się Komitet wykonawczy do Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie o załatwienie pisma Związku z roku 1896, w którem upraszaliśmy o zmuszenie Zwierzchności gminnej w Oleszycach, aby rozpoczęła wykonywanie ustawy o policyi ogniowej; w trzecim i czwartym wypadku odniósł się Komitet wykon. wprost do Wysokiego Wydziału krajowego z prośbą o właściwe urzędowanie, tudzież ze sprostowaniem relacyi Wydziału Rady powiatowej w Lisku do Wysokiego Wydziału krajowego, podnoszącej, że „Związek ochotniczych straży pożarnych we Lwowie doniósł mylnie, że w gminie Baligrodzie i Lutowiskach nie istnieją straże pożarne“, albowiem Związek donosząc Wysokiemu Wydziałowi krajowemu w swoim czasie, że w miasteczkach Lutowiska i Baligród nie istnieją straże pożarne, uczynił to na podstawie odezw Zwierzchności gminnych z tych dwóch miejscowości, które to odezwy dołączyliśmy w oryginale do rzeczonego sprostowania.

H) Kancelarya i ważniejsze sprawy.

28. Do dziennika podawczego wpłynęło 1014 exhibitów, które załatwiono.

29. Kasa Związku pobrała z Kasy Krajowej pierwszą połowę subwencyi na rok 1897. w kwocie 1500 złr., tudzież z depozytu zachowawczego Nr. 331 Banku krajowego kwotę 11 złr. z inkasa wylosowanego losu Arcyksięcia Rudolfa serya 2899 Nr. 10.

30. Komitet wykonawczy pośredniczył w przedłożeniu Wys. c. k. Namiestnictwu statutów straży pożarnych w Wojniłowie i Peczeniżynie.

Do statutu straży pożarnej w Wojniłowie dołączyliśmy na wyraźne życzenie założyciela deklaracyę, iż Związek przyjmuje pod zarząd fundusze i rekwizyta w razie rozwiązania się tej straży.

31. Oprócz Magistratu miasta Krakowa wszystkie Wydziały powiatowe i Komenda miejskiej straży pożarnej we Lwowie nadsyłają sprawozdania o poszczególnych wypadkach pożarów. Sprawozdań takich, z których kance-

larya Związku sporządza wyciągi i zestawienia, zamieszczane w organie Związku, nadesłano 147.

Wedle zestawienia za czas od 1 września do 31 grudnia 1896. nawiedziło kraj nasz (wyłączywszy miasto Kraków) 351 pożarów, który zniszczył 483 domów mieszkalnych i 796 budynków gospodarczych. Spaliły się 2 kościoły i 2 dzieci. Powodem wybuchu pożaru było w 28 wypadkach podpalenie, w 21 wypadkach wadliwa budowa ognisk i kominów, a w 49 nieostrożność. Powód powstania reszty pożarów nie zbadany. Skoda przez powyższe pożary wyrządzona wynosi w przybliżeniu 706.000 złr.

32. Opracowany przez Sekretarza Rady pierwszy dodatek do „Podręcznika dla ochotniczych straży pożarnych“, przesłano członkom Komisyi czuwającej nad wydawnictwem tych dodatków, a sprawa udzielenia aprobaty temu dodatkowi jest przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

33. Opracowany przez Sekretarza Rady podręcznik dla uczestników kursu nauki pożarnictwa p. t. „Szkoła pożarnictwa“ i wnioski okręgowego Związku w Kolbuszowej przydzielono p. Antoniemu Bahrowi do referatu.

34. Nadesłany przez osobę ukrywającą się pod pseudonimem „Elew“ opis i rysunek wynalazku p. t. „Rafa ochronna“ przydzielił Kom. wyk. p. Emanuelowi Sygierczowi do referatu.

35. Nadesłany przez Komen'ę ochotniczej straży pożarnej w Wieliczce materyał do historyi pierwszego Zjazdu strażackiego, przydzielono Komitetowi redakcyjnemu celem zarządzenia redakcyi tej historyi.

36. Pan Ruper z Rożniatowa doniósł Związkowi, że straż pożarna w Przemyślu nie zrealizowała legatu dla niej na kwotę 1000 złr. opiewającego. List p. Rupera odstąpiliśmy p. Bronisławowi Kropińskiemu w Przemyślu z prośbą o bliższe szczegóły legatu i sprawozdanie przy zwrocie tego listu, co jednak niestety dotąd nie nastąpiło.

37. Na pogrzebie Księdza Infułata Jakóba Kerschki w Stanisławowie, który pierwszy udzielił Kasie Zapomóg dla Strażaków kwotę 100 złr. reprezentował Związek p. Emanuel Sygiericz.

38. Jakiś ciężki wróg ochotniczej straży pożarnej w Czortkowie wyśmiewał dwa razy w „Dzienniku Polskim“ urządzenia i zachowanie się tej straży przy pożarach. Ponieważ Wydział Rady powiatowej w Czortkowie w zeszłym roku doniósł Wysokiemu Wydziałowi Krajowemu, że straż pożarna w Czortkowie prawidłowo funkcyonuje przeto Komitet wykonawczy odniósł się do Wydziału powiatowego w Czortkowie z prośbą o zarządzenie, aby ubliżającą ochotniczej straży pożarnej w Czortkowie korespondencyę Magistrat miejscowy sprostował, co się też stało.

39. Wedle sprawozdania Zwierzchności Gminnej w Delatynie tamtejsza ochotnicza straż pożarna przy pożarze wybuchłym 19. stycznia b. r. u Hersza Regera „okazała się bezradną i zdezorganizowaną i niedołężnie prowadzoną“. Straż pożarna w Delatynie nie należąca jeszcze do Związku, przyjęła na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej i stała się instytucyą gminną, na Naczelnika gminy w Delatynie, któremu wedle ustawy o policyi ogniowej z r. 1891. przysługuje prawo nadzoru nad strażą, cięży w pierwszym rzędzie wina, że straż jest taką, jak ją nazwał. Komitet wykonawczy odniósł się do wydziału Rady powiatowej w Nadwórnej z prośbą o zarządzenie, aby Naczelnik gminy w Delatynie postarał się o reorganizacyę tej straży, doprowadził ją do należytego stanu i zapewnił miejscowości Delatyn należytą obronę od pożarów.

40. Na żądanie Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereżnicy oświadczył Kom. wyk., że w lipcu lub sierpniu b. r. urządzi dla uczniów tej szkoły odpowiedni kurs nauki pożarnictwa. Projektowany jest także osobny kurs pożarnictwa dla korpusu ochotniczej straży pożarnej w Dukli.

41. Celem założenia i utrzymywania w ewidencyi wykazu wszystkich straży pożarnych w kraju, rozporządził Wysoki Wydział Krajowy na prośbę Związku, aby wszystkie Wydziały powiatowe przesłały Związkowi wykazy istniejących w powiatach straży pożarnych i również o każdej zmianie Związek uwiadamiały. Na podstawie tych wykazów sporządzić się mające zestawienie nie mogło być uskutecznione, bo jeszcze 19. Wydziałow powiatowych wykazów tych nie nadesłało.

42. Wydział Związku austryackich stowarzyszeń Czerwonego Krzyża doniósł galicyjskiemu Stowarzyszeniu patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża, że mocą układu zawartego przez Stały Wydział austryackich straży pożarnych w Cieplicach z Wysokiem c. k. Ministerstwem wojny i Wydziałem Związku Czerwonego Krzyża, ochotnicze straże pożarne należące do tego Związku zobowiązały się zorganizować miejscowe kolumny transportowe dla przenoszenia chorych i rannych w razie wojny w miejscach oznaczonych przez Wys. c. k. Ministerstwo wojny. Wskutek tego doniesienia zażądało od nas Prezydyum krajowego stowarzyszenia mężczyzn i dam Czerwonego Krzyża dla Galicyi wyjaśnienia, w jaki sposób będą tworzone w Galicyi rzeczone kolumny transportowe w razie mobilizacyi, czy jest zapewniony odpowiednio wyćwiczony i wolny od służby wojskowej personal i wreszcie czy personal ten będzie płatny, przez kogo i w jakiej wysokości.

Komitet wykonawczy, załatwiając odezwę Prezydyum kraj. Stowarzyszenia mężczyzn i dam Czerwonego Krzyża dla Galicyi, zauważył przedewszystkiem, że chociaż stały austryacki Wydział w Cieplicach od kilku lat zawiadamia nas o istnieniu jakiegoś układu z Wysokiem c. k. Ministerstwem wojny w sprawie tworzenia na wypadek wojny kolumn transportowych z członków ochotniczych straży pożarnych, to jednak mimo kikukrotnych naszych wezwań, treść tego rzekomego układu jest Związkowi naszemu nieznaną.

W dalszym ciągu naszego sprawozdania donieśliśmy, że mimo to Zarząd Związku i członkowie związkowych straży ochotniczych naszego kraju poczuwają się do patryotycznego obowiązku, do tworzenia rzeczonych kolumn transportowych, że jednak zachodzą tu wielkie trudności, na które w odezwach do austryackiego Wydziału strażackiego zwracaliśmy już uwagę. Straże nasze nie są dość liczne, aby po zna-

cznem zmniejszeniu na wypadek wojny przez ubytek obowiązanych do służby wojskowej, pozostała dość znaczna liczba członków do spełniania obowiązków strażackich w swoich gminach, a nadto do służby transportowej dla rannych, nadto zaopatrzenie poszczególnych korpusów strażackich w potrzebne przybory sanitarne, koszt przyuczania tychże do pomienionej służby, a wreszcie utrzymanie strażaków na wypadek powołania ich do tej służby w potrzebie wojennej, pociąga za sobą tak znaczne wydatki, że nie podoła im ani Krajowy Związek, ani poszczególne straże. To też jeszcze w roku 1891 oświadczyliśmy austr. Wydziałowi strażackiemu w Cieplicach, że w mowie będący obowiązek przyjmujemy na siebie, jednakowoż pod dwoma warunkami:

I. Jeżeli zapewnionem zostanie strażom ochotniczym na wypadek wojny, że uwolnionych zostanie od pospolitego ruszenia i w ogóle od służby wojskowej tylu członków, ile koniecznie potrzeba ludzi, aby w czasie wojny pozostał odpowiedni do potrzeb dotyczącej gminy korpus pożarny i wymagany od nas kader dla kolumny transportowej.

II. Że z organizacyą tą połączone koszta kto inny, a nie my, poniesie.

Na te propozycye nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi i w ogóle działanie austryackiego Wydziału strażackiego w tym kierunku nie wydaje nam się ani praktycznem, ani sprężystem.

Komitet wykonawczy w sprawozdaniu swem do Prezydyum krajowego Stowarzyszenia mężczyzn i dam Czerwonego Krzyża dla Galicyi zauważył w końcu, że jeżeli kraj. Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża ważną i patryotyczną tę sprawę weźmie w swe ręce, to może liczyć na gotowość galicyjskich ochotniczych straży pożarnych, oczywiście pod wyszczególnionymi dwoma warunkami.

43. Ponieważ w roku 1900 przypada 25-cio letnia rocznica istnienia krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, przeto projektowane na bieżący rok konkurencyjne ćwiczenia postanowił Komitet wykonawczy odłożyć do tego jubileuszu. Dalszym powodem, dla którego w bieżącym roku podczas Zjazdu nie mogą się odbyć te konkurencyjne ćwiczenia jest ta okoliczność, że nie mógł być jeszcze wydany dodatek do „Podręcznika do ochotniczych straży pożarnych“, zawierający regulamin ćwiczeń z przyrządami, które będą do ćwiczeń konkurencyjnych niezbędnie potrzebne, a wreszcie i z tego powodu, że stały austryacki Wydział strażacki pracuje także nad regulaminem takich ćwiczeń konkurencyjnych i do tego wzorowego regulaminu dla wszystkich Związków w Austryi wydać się mającego, pragniemy się zastosować.

44. Za wydawnictwo kalendarza strażackiego na rok 1897 postanowił Komitet wykonawczy wypłacić p. Zygmuntowi Gollobowi kwotę 50 zł. z warunkiem, że niesprzedane przez Golloba kalendarze staną się własnością Związku, tudzież że niezapłacone jeszcze przez niektóre straże pożarne za przesłane im przez p. Golloba kalendarze należytości, wpłyną do kasy Związku. P. Gollob złożył w kancelaryi Związku 75 kalendarzy (28 oprawnych i 47 zbroszurowanych) i wykazał, że 36 egzemplarzy nie zostały jeszcze przez straże zapłacone.

Jeżeli zatem Związek rozsprzeda pozostałe kalendarze po cenie 30 ct. za oprawne i po cenie 20 ct. za zbroszurowane, co czyni . . . . 17 zł. 80 ct.
i ściągnie należytość za niezapłaconych 36 egzemplarzy, co czyni . . . . . . 18 „ — „
Razem . . . 35 zł. 80 ct.
to właściwie za wydawnictwo kalendarza strażackiego za rok 1897 zapłaci Kasa Związku kwotę 14 złr. 20 ct.

I. Wniosek Komitetu wykonawczego.

45. Ponieważ ochotnicze straże pożarne w Mogilanach, Dynowie, Haliczu, Majdanie, Mościskach, Obertynie, Sułkowicach i Trembowli zalegają od kilku lat z wkładkami na rzecz Związku i pomimo kilkukrotnych upomnień zaległości nie wyrównały, a nawet o wyrównanie ich zupełnie się nie starają, przeto Komitet wykonawczy stawia wniosek, aby straże te wykreślić z listy straży związkowych, jeżeli do dnia 10. maja b. r. zaległości nie wyrównają.

Rada zawiadowcza, przeprowadziwszy nad sprawozdaniem powyższem dyskusyę, podczas której podniesioną została ta ważna i dla krajowego pożarnictwa doniosłe znaczenie mająca okoliczność, że Wysoki Wydział krajowy, a przedewszystkiem Jego Ekscellencya Marszałek i Członek Wydziału krajowego Dr. Józef Wereszczyński żywo zajmują się sprawami Związku, że podania i prośby Związku znajdują tamże posłuch i egzekutywę, przyjęła sprawozdanie to z zadowoleniem do wiadomości — wreszcie uchwaliła:

a) odnośnie do punktu 36. sprawozdania i celem zajęcia się sprawą legatu dla ochotniczej straży pożarnej w Przemyślu delegować dra Ludwika Ćwiklicera;

b) zgodnie z wnioskiem Komitetu wykonawczego wykreślić z listy związkowych straży pożarnych wykazane w tym wniosku straże oprócz straży pożarnej w Haliczu, co do której postanowiono wstrzymać się z wykreśleniem aż do przeprowadzenia tamże przez p. Władysława Mühlna lustracyi i przedłożenia przez niego odpowiedniego wniosku.

ad III. Poniżej podane sprawozdanie kasowe przyjęto do wiadomości.

Zestawienie za I. kwartał 1897.

Dochód:

I.	Saldo z grudnia 1896 .	17 zł.	31 ct.
II.	Wkładki członków . .	330 „	15 „
III.	Przedpłata na „Przewodnik pożarniczy . .	11 „	70 „
IV.	Za los Rudolfa . .	11 „	— „
V.	Druki, podręczniki i broszury	43 „	93 „
VI.	Subwencya Wydziału kraj.	1.500 „	— „
XV.	Zwrot wydatków kancelaryjnych	4 „	41 „
XVIII	Zwrot zaliczek na płace	25 „	— „
XXV.	Zwrot na kurs pożarnictwa z r. 1896 . .	5 „	— „
	Razem . .	1.948 zł.	50 ct.

Rozchód.

V.	Druki sprzedajne . .	188 zł. 45 ct.
IX.	Czynsz kancel., obsługa, światło, opał . . .	117 „ 25 „
X.	Płace i wkładka do Tow. oficyalistów prywatnych .	505 „ — „
XI.	Wydawnictwo czasopisma	233 „ — „
XIII.	Koszta posiedzeń Rady zawiadowczej . . .	102 „ 98 „
XIV.	Nagrody konkursowe .	40 „ — „
XV.	Wydatki kancelaryjne .	282 „ 85 „
*XVII.	Stemple i portorya .	114 „ 56 „
XVIII.	Zaliczki na płace . .	100 „ — „
XIX.	Ulokowano w kasie Banku krajowego . . .	26 „ 16 „
I.	Saldo na II. kwartał 1897	238 „ 25 „
	Razem . .	1.948 zł. 50 ct.

Stan majątku 31. marca 1897.

A.	Gotówka:		
	1. w kasie obrotowej .	238 zł. 25 ct.	
	2. na rach. bież. B. kr. lit. C., Nr. 90	374 „ 66 „	612 zł. 91 ct.
B.	Walory w depozycie zachowawczym Banku krajowego Nr. 331 . . .		8.800 zł. — ct.
C.	Zaliczki zwrotne:		
	1. na płace . . .	130 zł. — ct.	
	2. do wyrachowania . .	15 „ — „	145 „ — „
D.	Zaległe wkładki na rzecz Związku (patrz Nr. 4 „Przewodnika pożarniczego“) .		688 zł. 30 ct.
E.	Zapas druków sprzedajnych, broszur, podręczników		1.135 „ 30 „
F.	Kasa zapomóg . . .		4.613 „ 22 „
G.	Wartość inwentarza kancelaryjnego		823 „ 58 „
	Razem .		16.818 zł. 31 ct.

ad IV. Również z zadowoleniem przyjęła Rada do wiadomości przedłożone przez dra A. Zgórskiego sprawozdanie z Kasy zapomóg, które opiewa:

1. Komitet wykonawczy, dążąc do powiększenia funduszów Kasy zapomóg odniósł się do Dyrekcyi Kas oszczędności w 16 miejscowościach i do Wydziałów Rad powiatowych z prośbami o wydzielenie z funduszów corocznie na cele użyteczności publicznej przeznaczanych, odpowiedniego datku dla naszej Kasy zapomóg. W obszernych i umotywowanych prośbach podniósł Komitet wykonawczy między innemi, że ludziom jak strażacy, poświęcającym zdrowie, ba! życie swe w obronie współobywateli wśród walki z jednym z najstraszniejszych żywiołów, należy się ze strony społeczeństwa opieka na wypadek nieszczęścia osobistego, w które popaść mogą w spełnianiu dobrowolnie na siebie przyjętego obowiązku publicznego.

Na skutek tych podań Dyrekcya Kasy oszczędnośc w Nowym Sączu nadesłała do Kasy zapomóg datek w kwocie 15 zł., Wydziały Rad powiatowych w Kamionce Strumiłowej, Bóbrce i Cieszanowie po 10 zł., w Bohorodczanach 20 zł. i w Złoczowie 25 zł. Za dary te złożyliśmy podziękowania.

Wydziały powiatowe w Jarosławiu, Bochni, Wadowicach i Rawie ruskiej odmówiły udzielenia zapomogi, inne Wydziały Rad powiatowych i Dyrekcye Kas oszczędności nie załatwiły jeszcze naszych podań.

2. Wskutek prośby przed otwarciem Kasy zapomóg wniesionej, uchwaliła Rada król. stoł. miasta Lwowa subwencyę w wysokości **j e d n e g o t y s i ą c a** złr., płatną w pięciu równych ratach rocznych po 200 zł. Pierwszą ratę Kasa zapomóg już otrzymała.

3. Z własnej inicyatywy złożyli dary: Dr. Ludwik Cwiklicer w kwocie 100 zł., Stanisław Polanowski 20 zł., firma Persikaner i Sp. w Wiedniu 10 zł., straż pożarna w Busku 5 zł. 40 ct., Zwierzchności gminne w Żmigrodzie nowym 10 zł. i Radymnie 22 złr. 70 ct., tudzież Magistrat w Gorlicach 24 zł. Ofiarodawcom złożono podziękowania.

4. Do Kasy zapomóg wpłynęła dalej II rata od miasta Dobromila w kwocie 50 zł., rata z procentami od straży pożarnej w Nowym Targu w kwocie 26 złr. 65 ct. i zaliczka na poczet długu od straży pożarnej w Kopyczyńcach w kwocie 50 zł.

5. Zwierzchności gminne w Kętach i Żurawnie doniosły nam, że Rady gminne przyznały do funduszu Kasy zapomóg dla strażaków roczne subwencye po 5 zł., lecz subwencyi tych jeszcze nie nadesłały.

6. Do Kasy zapomóg należy 81 ochotniczych towarzystw strażackich. Oprócz tych nadesłały jeszcze deklaracye przystąpienia 3 straże pożarne, a mianowicie z Kossowa Stojanowa i Koropca, lecz gdy żadnego regulaminem Kasy zapomóg przepisanego obowiązku nie wykonały, bo nie przedłożyły wykazu czynnych członków i wkładki do Kasy zapomóg nie uiściły, nadto gdy straż w Kossowie wykreśloną została z listy straży związkowych, przeto Komitet wykonawczy uważa te straże jako nienależące do Kasy zapomóg.

7. Pomiędzy strażami należącemi do Kasy zapomóg istnieją jednak takie, które nie wykonują wszystkich regulaminem Kasy zapomóg przepisanych obowiazków. N. p. 50 straży nie przedłożyło wykazów czynnych członków za II. kwartał 1897 r., dalej straże pożarne w Radymnie, Gorlicach i Rymanowie uiściły wkładki, a nie przedłożyły deklaracyi przystąpienia i wykazu czynnych członków, wreszcie 5 straży nie zapłaciło całej wkładki od wszystkich wykazanych członków.

K o m e n d y t y c h s t r a ż y p o ż a r n y c h, n i e w y k o n u j ą c e r e g u l a m i n e m K a s y z a p o m ó g p r z e p i s a n y c h o b o w i ą z k ó w b i o r ą n a s i e b i e c i ę ż k ą o d p o w i e d z i a l n o ś ć z a n a s t ę p s t w a w r a z i e w y p a d k u, b o K o m i t e t, t r z y m a j ą c s i ę ś c i ś l e u c h w a l o n e g o r e g u l a m i n u d l a K a s y z a p o m ó g, n i e m ó g ł b y i m w d a n y m w y p a d k u w y p ł a c i ć z a p o m o g i.

8. Z Kasy zapomóg korzystała w I. kwartale 1897 r. straż pożarna z Czortkowa. Strażak Józef Bendera otrzymał zapomogę w kwocie 6 zł.

9. Wszelką gotówkę Kasy zapomóg lokuje Komitet wykonawczy w Banku krajowym na książeczkę Nr. 9813, a zakupywane $4^1/_2$% obligacye w depozycie zachowawczym Banku krajowego Nr. 1089.

10. Zestawienie rachunkowe i stan Kasy zapomóg z dniem 31. marca b r. przedstawia się następująco:

		Dochód	Rozchód
	Dochód.		
I.	Dary osób prywatnych	1.524 kr. — gr.	
II.	Dary władz autonomicznych, towarzystw strażackich i kas oszczędn.	801 „ 30 „	
III.	Stałe roczne subwencye	108 „ — „	
IV.	Wkładki Tow. strażackich	926 „ 40 „	
V.	Dawniejszy fundusz pożyczkowy zamieniony na fundusz zakładowy Kasy zapomóg	2.585 „ 52 „	
VI.	Zysk na zakupnie walorów i odsetki	155 „ 72 „	
VII.	Jednoraz. wkładki gmin	600 „ — „	
VIII.	Fundusz straży pożarnej w Dobromilu	137 „ 50 „	
	Rozchód.		
IX.	Wypłacone zapomogi		12 kr. — gr.
X.	Zakupno walorów		6.200 „ — „
XI.	Na wierzytelnościach u straży pożarnych w Kopyczyńcach i Nowym Targu		484 „ 76 „
XII.	Saldo na II. kwart. 1897		141 „ 68 „
	Razem	6.838 kr. 44 gr.	6.838 kr. 44 gr.

Stan Kasy zapomóg z dniem 31. marca 1897.

A.	Gotówka na książeczce kasy Banku krajowego Nr. 9813		141 kr. 68 gr.
B.	Walory w depozycie zachowawczym Banku krajowego Nr. 1089		6.200 „ — „
C.	Wierzytelności u straży pożarnych:		
	a) Kopyczyńce	284·76	
	b) Nowy Targ	200.—	484 „ 76 „
D.	Subwencya miasta Lwowa (dłużne 4 raty)		1.600 „ — „
E.	Wkładka miasta Dobromila (dłużnych 8 rat)		800 „ — „
	Razem		9.226 kr. 44 gr.

ad V. Rada uchwaliła następujące wnioski Komitetu redakcyjnego:

a) Powierzyć p. Antoniemu Bahrowi z Rzeszowa zredagowanie historyi wiecu strażackiego w Wieliczce, na którym powstała myśl organizacyi krajowego Związku ochotniczych Straży pożarnych, a którego 25-cio letnia rocznica przypada na rok bieżący. Do ułożenia tej historyi użyje p. Antoni Bahr materyału przedłożonego i jeszcze uzupełnić się mającego przez pp. dra Ludwika Cwiklicera z Dobromila i Józefa Górnisiewicza z Wieliczki, aranżerów tego wiecu.

b) Wydać z okazyi VIII. Zjazdu strażackiego pismo ulotne p. t. „Jednodniówką dobromilska dla VIII. Zjazdu ochotniczych Straży pożarnych w r. 1897.“ i w niem zamieścić wiersz inauguracyjny (przez A. Bahra), historyę miasta Dobromila (przez Laskowskiego), historyę wiecu strażackiego w Wieliczce w roku 1872. (przez A. Bahra), tudzież inne artykuły ze Zjazdem łączność mające i odpowiednie do tego wydawnictwa.

Redakcyę broszury powierza się Redakcyi „Przewodnika pożarniczego“. Czysty dochód ze sprzedaży jednodniówki, którą Rada wyda w 500 egzemplarzach i po cenie 10 ct. za egzemplarz sprzedawać będzie, przeznaczony jest na cele Kasy zapomóg dla strażaków.

c) Zaprowadzić księgi uchwał z posiedzeń zjazdów strażackich i Rady zawiadowczej i wpisać wszystkie dotychczasowe uchwały.

ad VI. P. Emanuel Sygiericz opisuje dokładnie wynalazek p. t. „Rafa ochronna“ (wynalazca kryje się pod pseudonimem „Elew“), wykazując wady i małe zalety tejże.

Po wysłuchaniu referatu pochwaliła Rada usiłowania wynalazcy, lecz orzekła, że wynalazek ten nie da się w praktyce zastosować.

Przy tym punkcie porządku dziennego dr. Ludwik Cwiklicer imieniem Komisyi rekwizytowej przedstawia następujące wnioski Komisyi, która odbyła posiedzenie:

a) Polecić sekretarzowi Rady, aby przy sposobności podróży do Dobromila w sprawach Zjazdu wstąpił do Przemyśla i udał się do zamieszkałego tamże inżyniera p. Ciepanowskiego z prośbą o podanie wskazówek potrzebnych do wyrabiania mat słomianych, a to celem rozpowszechnienia tego cennego i ogniochronnego środka.

b) Przy sposobności lustracyi straży pożarnej w Podhajcach przeprowadzić dokładną i fachową próbę jednej z tych sikawek cztero-kołowych, które wedle oświadczenia p. Emanuela Sygiericza w miejscowości tej po cenie 180 do 200 zł. wyrabiane bywają. O wyniku próby i rewizyi tej sikawki zda sprawę sekretarz Rady, którego się do przeprowadzenia lustracyi straży pożarnej w Podhajcach deleguje.

c) Celem załatwienia prośby p. R. A. Smekala w Czechach o zalecenie strażom pożarnym w kraju, wyrabianych przez niego sikawek, postawić żądanie, aby fabrykant, porozumiawszy się z gal. akcyjnem Towarzystwem handlowem i za tegoż pośrednictwem przedstawił Komisyi rekwizytowej trzy typy sikawek, a mianowicie: dla gmin wiejskich, dla miasteczek i dla miast większych; sikawki te poddał fa-

chowej próbie i rewizyi i czekał na orzeczenie Komisyi rekwizytowej, a następnie na uchwałę Rady.

d) Uprosić gal. akc. Towarzystwo handlowe o poczynienie kroków, aby we fabryce maszyn w Sanoku wyrabiano sikawki, a to przynajmniej w ten sposób, aby części składowe sikawki, nabywane u renomowanych firm mogły być tamże montowane. Na wzór do dwóch typów zaleca się: dwukołową sikawkę dla gmin wiejskich systemu Jaucka i cztero-kołową sikawkę od Rożena w Krakowie tej wielkości, co straż pożarna w Radymnie posiada.

Wnioski powyższe Rada uchwaliła.

ad VII. Sprawa udzielenia aprobaty i wydawnictwa dodatku do „Podręcznika dla ochotniczych straży pożarnych“ jako bardzo pilna, pomimo nieobecności referenta nie spadła z porządku dziennego, bo Rada uchwaliła, aby na podstawie uwag poczynionych przez Członków odnośnej Komisyi, dodatek ewentualnie uzupełnić, poprawić i ogłosić go drukiem.

ad VIII. Z powodu znacznych wydatków, które kurs nauki pożarnictwa i zjazd strażacki za sobą pociągną, postanowiła Rada nie przeprowadzać w bieżącym roku ogólnych lustracyi, lecz tylko od czasu do czasu, o ile to Komitet wykonawczy uzna za stosowne.

ad IX. W sprawach krajowego inspektoratu, inspektorów okręgowych, reorganizacyi związków okręgowych, zatwierdzenia siedziby Związku okręgowego w Kętach, opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnych, które to sprawy referuje dr. L. Cwiklicer, powzięła Rada zawiadowcza następujące uchwały:

a) Zaniechać na teraz starań o mianowanie krajowego inspektora, natomiast wnieść prośbę do Wysokiego Wydziału krajowego o zarządzenie, aby Delegaci Wys. Wydz. kraj. przy sposobności lustracyi gmin i tychże kas, przeprowadzali dokładną lustracyę obrony pożarnej.

b) Dążyć do ustanowienia lustratorów straży pożarnych po powiatach z pośród wybitniejszych i czynniejszych naczelników ochotniczych straży pożarnych.

c) Poruczyć Komitetowi wykonawczemu sporządzenie podziału związkowych straży pożarnych na okręgi na podstawie dawniejszego podziału i zawezwać związkowe straże do tworzenia związków okręgowych na podstawie ogłoszonej instrukcyi.

d) Zatwierdzić siedzibę okręgowego Związku w Kętach.

e) W sprawie opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz Straży pożarnych, przedłożyć VIII. Walnemu Zjazdowi w Dobromilu do powzięcia uchwały cały obszerny referat dr. L. Cwiklicera z wnioskami.

ad X. Na podstawie uchwał Rady z dnia 22. sierpnia 1896. i z dnia 9. stycznia 1897 wpłynęło 7 podań o udzielenie honorowych odznak 26. czynnym członkom ochotniczych straży pożarnych.

Rada po długiej dyskusyi postanowiła odznaczyć tylko 6 z przedstawionych do honorowej odznaki, innym na razie odznaki tej nie przyznała, bo odnośne Komendy albo nie wykazały wszystkich uchwałą Rady zawiadowczej z dnia 9. stycznia 1897 przepisanych warunków, albo wykazały takich strażaków, którzy na to odznaczenie jeszcze nie zasłużyli.

Rada zawiadowcza przyznała honorowe odznaki za 25-letnią nieprzerwaną, wierną i walną służbę w korpusach strażackich pp.

1. Feliksowi Kwaśniewskiemu, ze Stanisławowa.

2. Ferdynandowi Heinowi, ze S'anisławowa;

a za taką służbę przez przeciąg 20 lat pp.

3. Edwardowi Klebertowi z Dolnejwsi;

3. Edmundowi Surowieckiemu z Brodów;

5. Władysławowi Łużeckiemu ze Stanisławowa;

6. Tadeuszowi Artychowskiemu ze Stanisławowa.

Do wręczenia honorowej odznaki odznaczonym uchwaliła Rada zaprosić: dla wyszczególnionych pod 1., 2., 5., 6. p. Władysława Mühlna ze Stanisławowa, członka Rady zawiadowczej Kraj. Związku; dla wyszczególnionego pod 3. p. dr. Zygmunta Miczyńskiego z Wieliczki, członka Rady zaw. kr. Związku; dla wyszczególnionego pod 4. p. Michała Kulaka burmistrza miasta Brody. Uchwalono zarazem odznaki powyższe udzielać na koszt Związku. Kilku członków Rady zawiadowczej krajowego Związku, którym należy się honorowa odznaka usunęło się na razie od wniesienia podań o te honorowe odznaki.

ad XI. Do porządku dziennego przeszła Rada nad wnioskami okręgowego związku w Kolbuszowej w sprawie umieszczania na hełmach numerów związków okręgowych i zmiany §. 98. ustawy gminnej w ten sposób, aby wszelkie grzywny karno-policyjne wpływały nie do funduszu ubogich, lecz na potrzeby obrony pożarnej.

ad XII. Rada uchwaliła, aby tegoroczny Zjazd strażacki odbył się w Dobromilu w dniach 24 i 25 lipca (sobota i niedziela). Wszelkie czynności gospodarcze ze Zjazdem połączone przyjął na siebie komitet lokalny. Jako subwencyę na ten Zjazd wyznacza Rada z funduszów Krajowego Związku kwotę 100 zł. O subwencyę na ten sam cel wniesie Komitet wyk. prośbę do Wysokiego Wydziału krajowego.

Delegaci i uczestnicy Zjazdu mają najpóźniej do dnia 1. lipca 1897, przesłać zgłoszenia do krajowego Związku, tudzież po 3 zł. od każdej osoby na koszta umieszczenia i ugoszczenia do Komendy ochotniczej straży pożarnej w Dobromilu.

Delegaci i uczestnicy, którzy warunków tych nie dopełnią, nie będą mogli korzystać z umieszczenia i ugoszczenia.

Ułożenie programu Zjazdu i porządku dziennego posiedzeń, porucza się Komitetowi wykonawczemu.

ad XIII. Komitet kursu nauki pożarnictwa uchwalił w zeszłym roku i wprowadził w życie regulamin kursu. Regulamin ten obecnie przez Komitet wykonawczy poprawiony i uzupełniony na podstawie zeszłorocznej praktyki i doświadczenia Rada zawiadowcza zatwierdziła.

ad XIV. Rada uchwaliła aprobować i polecić do użytku uczestnikom kursu nauki pożarnictwa, tudzież instruktorom straży pożarnych podręcznik p. t. „Szkoła pożarnictwa“ który stanowi katechizm strażacki, obejmujący w pytaniach i odpowiedziach całą teoretyczną część nauki pożarnictwa. Podręcznik ten po wyjściu z druku może być bardzo przydatnym także do zimowej szkoły strażackiej w korpusach.

ad XV. Rada uchwaliła udzielić ochotniczej straży pożarnej w Radłowie zapomogę w 20 m. węży tłoczących, straży pożarnej w Sassowie w rekwizytach wartości 20 zł., wreszcie wypłacić Straży pożarnej w Leżajsku zapomogę w kwocie 50 zł. na budowę wspinalni.

ad XVI. Na wniosek p. Brunona Hryniewicza uchwaliła Rada, aby na cmentarzu łyczakowskim, na grobie śp. Alberta Karakiewicza, którego znaczny legat utworzył fundusz zakładowy kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych postawić kosztem Związku skromny lecz trwały pomnik w dowód niewygasłej wdzięczności. Na koszta uchwaliła Rada kredyt w wysokości 150 zł.

Na tem zakończono o godz. 7·40 wiecz.

D. j. w.

Sekretarz: *Antoni Szczerbowski.* Przewodniczący: *Dr. Alfred Zgórski.*

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Jaki wpływ wywierają

strażackie zebrania towarzyskie na rozwój Straży pożarnej?

Napisał Antoni Bahr.

Temat ten w zadaniu konkursowem poruszony, jakkolwiek na razie zdawaćby się mógł dla rozwoju Straży mniej aktualnym, faktycznie dotyka sprawy dla naszego zwłaszcza krajowego Strażactwa bardzo ważnej i bezsprzecznie wielkiego wpływu. Dla nas powiadam, ten wpływ jest silniejszy, bo nasz naród z charakteru swego wrażliwszy, lekkomyślniejszy, w zabawach towarzyskich więcej zamiłowany niż wiele innych, a zwłaszcza niż wyrachowani i umiarkowani Niemcy.

Na to zadane pytanie pozytywnie i wprost odpowiedzieć nie można i tak jak prawdziwem jest przysłowie „z jakim się wdajesz, takim się stajesz“, tak też pewnem jest, że wpływ zebrań strażackich zależnie od ich jakości dodatnim lub ujemnym być może, bo w praktyce często zebrania te są przyczyną rozwoju Straży lub zastoju i jej upadku.

Co rozumiemy przez rozwój Straży?

Podniesienie jej moralne i materyalne, a więc tak pod względem poczucia honoru strażackiego, ochoty do tej służby, jej należytego ocenienia, karności i szacunku dla starszych, solidarności i koleżeństwa oraz znajomości obowiązków i fachowego wykształcenia u komendy i towarzyszy, jak i pod względem liczby członków, należytej organizacyi korpusu i zaopatrzenia potrzeb, uzbrojenia i umundurowania.

Wobec tego, na podstawie mojego i innych doświadczenia z przekonaniem wypowiem zdanie, że zebrania strażackie przyzwoite, poważne, pod okiem taktownego naczelnictwa czy komendy w ogóle — urządzane, w których kieliszek i szklanka nie stanowią głównego punktu programu, wychodzą Straży na korzyść, gdy przeciwnie zebrania li ku sztucznemu podnieceniu wesołości, a zwłaszcza często urządzane — są początkiem upadku najsilniejszego korpusu. Niejednokrotnie u nas w kraju o prawdzie tego co wyżej powiedziano mieliśmy sposobność się przekonać.

Słuszną jest rzeczą, aby Straż ogniowa, która nie będąc wynadgrodzoną za swoję pracę, żadnych korzyści ze swej służby nie ma, we wspólnem towarzyskiem zebraniu znalazła powab i zachętę do dalszej pracy, usprawiedliwi to każdy człowiek rozsądny, jeżeli jednak przyzwoita zabawa przejdzie w rozkiełzanie, gdy ogólne zgorszenie zajmie miejsce życzliwości ogółu, wtedy nie dziwić się skutkom ujemnym.

Tyle w ogólności, a teraz przypatrzmyż się bliżej zebraniom strażackim naszym i z tego zaczerpmy wnioski.

Przysłowie nasze mówi „Od głowy ryba cuchnie“. Nigdzie może prawdziwość tego zdania jaskrawiej nie występuje, jak w naszych strażackich zebraniach.

Głową Komenda, korpus rybą. Zwłaszcza też w strażach młodszych, niedawno zorganizowanych, z życiem strażackiem nie obytych, nastrój jaki im daje komendant pozostaje często długo, wspomnienia przechowują się w tradycyi, a jeżeli wpływ był ujemny, trudnym jest często do wykorzenienia.

Nastrój korpusu, który także zabarwieniem nazwaćby można, nabywa straż nie na ćwiczeniach, ale na zebraniach strażackich, gdzie właśnie panuje swobodna wymiana myśli, gdzie uczuciom daje się folgę, gdzie jest pole do omawiania wszelkich spraw, do koleżańskiej pogadanki, krytyki, pochwały i zachęty.

Zebrania strażackie i ich przebieg pozostawiają na umysłach towarzyszy silne wrażenie, to też rozsądna Komenda straży nigdy nie będzie zbyt ostrożną, gdy na jakość tych zebrań szczególnie zważa.

Jak każdy owoc zakazany, jak mówią, smakuje, ale smutne za sobą pociąga skutki, tak też smakują zebrania strażackie wesołe, hulaszcze, o które tem łatwiej, im chętniej Zwierzchność na nie pozwala. Bywały wypadki, że takie zebrania przyczyniły się znacznie do ściągnięcia ludzi do straży i jak to zawsze się trafia, korpus przed zabawami cieszy się przyrostem ochotników. Przyrosty takie jednak są niezdrowe, nigdy prawie nie przynoszą Straży korzyści a bardzo często moralną szkodę.

Zapał sztuczny wywołany na zebraniu takiem rozochoceniem pod wpływem napitku, żadnej wartości nie ma. Wyszedł on z butelki i wywietrzeje z głowy z wytrzeźwieniem, a jeżeli, jak to bywa niekiedy, każda okazya daje powód do towarzyskich libacyi, jeżeli i św. Floryan i święta doroczne i popis i Nowy Rok, imieniny, ba! nawet pojedyncze ćwiczenia oblane być muszą, jeżeli Straż cała lubi pełnić obowiązki służby koło beczek z propinacyi wyniesionych, wtedy o podniesieniu i rozwoju Straży mimo wszelkich wiwatów nie ma mowy.

Przez częste, a wspólne bankietowania koleżańskie całej Straży i starszyzny i wynikające stąd koniecznie gorętsze przymówki, kłótnie i swary, przedewszystkiem rozprzęga się karność, zatraca posłuszeństwo i solidarność; na tem

cierpi wiele służba, porządek i poczucie obowiązków, bo ono w takich warunkach budzi się tylko wówczas, gdy jest nadzieja na bankiet.

Wpływ złych żywiołów w korpusie staje się silniejszym, zły przykład łatwiejszym.

Publiczność, któraby w Strażakach rada widzieć swoich obrońców, prawdziwych obywateli — żołnierzy, która sama częstokroć przykłada się funduszami do utrzymania Straży, widząc złe prowadzenie się Korpusu gorszy się, traci dla Straży życzliwość, odciąga od niej swą rękę. — Co lepsze żywioły wycofują się z grona członków czynnych a wstępują tylko liche. Straż otoczona niechęcią utraciwszy wartość moralną traci materyalnie, jak traca i pojedyńczy Strażacy. Ratuje się ona niekiedy przez jakiś czas niezdrową brawurą poczem stanowczo zanika.

(Dok. nast.)

III. Ruch towarzystw strażackich.

Podhajce.

Zarząd ochotniczej straży pożarnej w Podhajcach rozesłał drukowane sprawozdanie z czynności za rok 1896. Sprawozdanie to bardzo starannie opracowane mieści w sobie wstęp, rozprawkę p. t. „Przetwory chemiczne do gaszenia pożarów“ przez Emanuela Sygiericza, wykaz pożarów, w których straż podhajecka czynny udział brała, wykaz publicznych występów tej straży, majątku, członków wspierających i protokół z Walnego zgromadzenia, które odbyło się w dniu28 lutego 1897.

W Kałuszu odbędzie się dnia 5 maja b. r. poświęcenie sztandaru i budynku ochotniczej straży pożarnej.

Wieczór Kościuszkowski urządził w dniu 4 kwietnia b. r. Komitet zabawowy ochotniczej straży pożarnej we Lwowie. Uroczystość zagaił słowem wstępnem p. Jerzy Braude streszczając życie i czyny Bohatera z pod Racławic. Nastąpiły deklamacye, spiewy, gra na cytrze i przedstawienie amatorskie obrazka dramatycznego p. t. „Dramat jednej nocy“. Urządzeniem tego wieczorku uroczystego zajmował się p. Jerzy Braude, czynny członek lwowskiej ochotniczej straży pożarnej i urzędnik Wydziału Krajowego. —

IV. Kronika pożarów.

W miesiącu styczniu 1897 nawiedził pożar 52 miejscowości. Spaliło się 61 domów, 66 budynków gosp. i jedna gorzelnia ogólnej wartości 82.900 złr., z czego ubezpieczono w różnych towarzystwach złr. 40.535. Powodem do pożarów było podpalenie w pięciu, nieostrożność w dziewięciu, a wadliwa budowa w siedmiu wypadkach — zresztą przyczyna niezbadana.

W akcyi ratunkowej brały udział następujące straże pożarne: Biała, Borowa, Busk, Czortków, Delatyn, Kozy, Lwów, Machów, Munina, Pławo, Radomyśl, Sambor, Stryj, Tarnopol, Ustrzyki, Żółkiew.

V. Rozmaitości.

Statystyka pożarów w Budapeszcie w r. 1896. Raport budapeszteńskiej miejskiej straży pożarnej wykazuje 500 ogni, wybuchłych w Budapeszcie w r. 1896. Z tych na pierwszą połowę roku przypada 256, na drugą 244. W styczniu było 63 ogni, w lutym 50, w marcu 43, w kwietniu 34, w maju 30, w czerwcu 36, w lipcu 38, w sierpniu 26, we wrześniu 27, w październiku 38, w listopadzie 63 i w grudniu 52. Nocną porą powstało 246, za dnia 254 ogni.

Straż miejska wyruszała w 276 wypadkach, straż ochotnicza w 41, różne straże fabryczne w 17. Resztę pożarów ugasili domownicy przed przybyciem straży pożarnej. W 288 wypadkach ogień wyrządził szkody materyalne, 22 strażaków zostało poparzonych a 3 więcej uszkodzonych. Śmierć w ogniu odniosło 2 ludzi, 2 konie, 4 zające, 4 zwierzęta domowe 1 7000 sztuk drobiu.

W 326 wypadkach trwała akcya ratunkowa mniej jak godzinę, w 122 jednę do dwóch, w 23 dwie do trzech, w 13 trzy do czterech, w 5 cztery do pięciu, w 3 pięć do sześciu, a w 11 wypadkach nad sześć godzin.

Rodzaje ogni: 49 dachowych, 18 lasowych, 12 ziemnych, 150 pokojowych, 40 sklepowych, 68 piwnicznych, 83 kominowych, reszta ogni to w składach drzewa, desek, smoły, siana i eksplozyi.

Preliminarz wydatków na utrzymanie straży pożarnej w Budapeszcie w r. 1897 podaje kwotę **191.858 złr.** Z tej kwoty przypada na płace funkcyonaryuszy 88.300 złr., na umundurowanie i uzbrojenie 12.000 złr., na czynsz 26.244 zł., na opał 2000 zł., na światło 5.900 zł., za wynajęcie koni (po 4·19 zł. dziennie od jednej pary) 38.234 złr., na przybory 8000 złr., na węże 2600 złr., na utrzymanie stacyi telegraficznych 2600 złr., na sprzęty 1200 złr., na premie i remuneracye 1700 zł., na umundurowanie straży ochotniczej 1000 złr.. na inne wydatki 2180 złr.

Z Kasy Zapomóg korzystał strażak p. Bartłomiej Gardziel z Pruchnika, uszkodzony przy pożarze.

Straż w Kętach przystąpiła do Kasy Zapomóg.

VI. Poczta Redakcyi.

„Elew“ z Gródka koło Lwowa.

Orzeczenie Rady zawiadowczej Krajowego Związku w sprawie wynalazku p. t. „Rafa ochronna“ znajdzie Pan w protokóle z posiedzenia Rady Zawiadowczej. Oczekujemy dalszego zarządzenia, co do rękopisu i rysunku.

W.O. w Ustrzykach.

Jan Stankiewicz, artysta malarz i członek ochotniczej straży pożarnej w Oświęcimiu, sporządza na zamówienie bardzo gustowne sztandary strażackie.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych.“
Z drukarni Pillera i Spł. we Lwowie.